

Stefan Moysa

"Praxis des Glaubens. Geistliches Lesebuch", Karl Rahner, Zürich [etc.] 1982 : [recenzja]

Collectanea Theologica 54/2, 188-189

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nakże — zdaniem autora — mglisty teizm nie może dać zadowolającej odpowiedzi na postawione przez ateizm pytanie. Odpowiedzi takiej może udzielić jedynie teologia Boga jedyne go w Trójcy osób. W związku z pytaniem o Boga porusza autor problem teologii naturalnej i analizuje tradycyjne dowody na istnienie Boga. Przyznając im należną wartość, zasadnicze źródło poznania Boga widzi w wierze jako w opcji, która nakazuje oddanie się tajemnicy wraz z zezwoleniem, by kształtowała ona życie ludzkie.

W dalszym ciągu myślowym autor przechodzi do rozważania posłania Jezusa Chrystusa o Bogu, które jest posłaniem o Ojcu, Synu i Duchu Świętym. Obraz Boga jako Ojca przedstawiają zarówno Stary, jak i Nowy Testament. Znajdujemy tam również zadatki dla określenia bytu Bożego (por. Ks. Wj 3,14), a przede wszystkim podstawy dla określenia Boga jako osoby. Wypowiedzi o Synu tworzą chrystologię Nowego Testamentu, która stoi pod znakiem zbawczego działania Boga. Nowej aktualności nabiera też teologia Ducha Świętego, gdyż jest ona związana z doświadczeniem Boga, czego się dziś szczególnie intensywnie poszukuje. Wiele uwagi poświęca autor przy tej okazji rozważaniom nad sprawą *Filioque* jako nad jednym z punktów spornych między teologią Wschodu i Zachodu.

Trzecią część swoich rozważań poświęca Kasper tajemnicy Trójcy Świętej. Dane Nowego Testamentu afirmują zarówno ścisły monoteizm jak i troistość osób w Bogu. Sprecyzowanie tej tajemnicy nastąpiło jednak w ciągu historii, przy czym zasadniczym krokiem w tym kierunku był sobór w Nicei w roku 325. Sporo uwagi poświęca Kasper też współczesnym dyskusjom nad teologią Trójcy Świętej, a przede wszystkim twierdzeniu, które postawił Rahner, że Trójca Święta „immanentna” jest identyczna z Trójcą „ekonomiczną”. Innymi słowami: zbawcze działanie Boga jest identyczne z Jego istotą. Autor kończy swoje rozważania dociekaniem na temat znaczenia tajemnicy Trójcy Świętej w życiu chrześcijańskim, które powinno być trynitarno. Powraca też do punktu wyjścia; wobec radykalnego zakwestionowania wiary chrześcijańskiej przez współczesny ateizm konieczne jest świadectwo o Bogu żywym, który się udziela przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym.

Książka jest bez wątpienia jedną z najlepszych współczesnych syntez dotyczących teologii Boga. Umiejętnie łączy wymagania tradycji i współczesności, zrozumiałość języka z teologiczną głębią, podejście biblijne z analizą opartą na filozofii współczesnej. Będzie na pewno odpowiadać aktualnie zgłaszanym zapotrzebowaniom nie tylko ze strony teologów, ale też duszpasterzy i ludzi świeckich.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Karl RAHNER, *Praxis des Glaubens. Geistliches Lesebuch*, wyd. Karl Lehmann i Albert Raffelt, Zürich-Köln-Freiburg-Basel-Wien 1982, Benziger Verlag, Verlag Herder, s. 479.

Przed kilku laty został wydany wybór pewnych wyjątków z zasadniczych teologicznych dzieł Rahnera, który miał dać obraz jego twórczości i ułatwić dotarcie do wszystkich pism niemieckiego teologa¹. Recenzowana książka pochodzi od tych samych wydawców i została utrzymana w tej samej konwencji, przy czym wybór został dokonany spośród dzieł i artykułów dotyczących przede wszystkim praktyki życia chrześcijańskiego. Ten typ twórczości stanowi dużą i ważną część dorobku Rahnera. Wyraził on kiedyś

¹ *Rechenschaft des Glaubens. Karl Rahner-Lesebuch*, wyd. Karl Lehmann i Albert Raffelt, Zürich-Köln-Freiburg-Basel-Wien 1979, Benziger Verlag, Verlag Herder, por. *Collectanea Theologica* 50(1950) z. 1, 196—197.

pogląd, że swoje pisma duchowne uważa przynajmniej za równie ważne jak pisma ściśle teologiczne i że tkwi w nich przynajmniej tyle samo z trudem przepracowanej teologii.

Jako zasadę systematyki materiału przyjęli wydawcy cnoty teologiczne w następującym porządku: wiara, miłość i nadzieja. Oczywiście w tego rodzaju wyborze systematyzacja nie może być zbyt daleko posunięta. W każdym dziale zbioru znajdziemy więc przyczynki, które wprost dotyczą tematu, jak też i inne mniej lub bardziej ściśle z nim związane.

W dziale o wierze najciekawszy jest przyczynek dotyczący jej prostoty. Rahner stwierdza tu, że najprędzej będzie dzisiaj przyjęta wiara przedstawiona w formie odpowiedzi Boga na pytanie, które stawia człowiek przez samo swoje istnienie. Teologia ma przed sobą ogromne zadanie do spełnienia, aby tak wiarę przedstawić. Braterstwo, które powinno charakteryzować wyznanie wiary, polega między innymi na tym, by zrozumieć człowieka, którego droga do wiary jest trudna i ułatwić mu tę drogę wychodząc od rzeczywistości świata.

W kontekście wiary Rahner mówi też o niektórych sakramentach jak chrzest, bierzmowanie i pokuta, o doświadczeniu Boga — w szczególności doświadczeniu Ducha Świętego, o modlitwie. Człowiek dzisiejszy odczuwa w niej duże trudności, gdyż Bóg wydaje się czasem ukrywać. Niemniej stale trzeba podejmować na nowo ryzyko bezpośredniego mówienia do Niego.

W podstawowym przyczynku dotyczącym miłości Rahner przedstawia ją jako akt całej ludzkiej egzystencji. Bezwarunkowe zaangażowanie się na rzecz bliźniego jest równocześnie anonimową miłością Boga u tych, którzy nie są zdolni ukazać mu miłości wyraźnej. Rahner podtrzymuje tezę o zasadniczej jedności, jaka zachodzi między miłością Boga a bliźniego. Teza ta była przedmiotem wielu kontrowersji teologicznych. W tym dziale znajdziemy też piękne rozważanie o Eucharystii, o czci Matki Bożej, o urzędzie i duchowości kapłańskiej, o etyce zawodowej i inne. Są to na pewno tematy związane z miłością, choć ten związek nie zawsze jest ściśle ukazany.

Teologię cnoty nadziei opracowuje Rahner gruntownie opierając się na teologii scholastycznej, ale też sięgając daleko poza nią. Mówi na przykład, że nadzieja realizuje niesłyszana pretensję człowieka, aby mianowicie sięgnąć z głębin swojej znikomości do Boga, przy czym nic go nie może zadowolić prócz Boga samego. Stawia też ciekawą tezę, że nadzieja jest ośrodkiem cnot teologicznych. Zawiera się bowiem zarówno w wierze, jak i w miłości. W wierze — gdyż jest jej ukierunkowaniem na przyszłość, w miłości — gdyż nigdy nie można powiedzieć, aby mogła ona Boga całkowicie osiąść. Bóg bowiem jest „zawsze większy” i człowiek zawsze może Go bardziej kochać; jest więc miejsce na pewne niespełnienie, którego nadzieja jest wyrazem.

Książka Rahnera będzie nieocenioną, chociaż trudną lekturą duchową. Autor prowadzi czytelnika przez meandry swojej myśli, ale ten trud sownie się opłaca, gdyż czytelnik znajduje odpowiedź na swoje własne pytania. Jest to przy tym odpowiedź, która skłania do dalszych poszukiwań.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Josef SUDBRACK, *Auf Gott hin ausgespannt. Der Weg des Meditierens*, Freiburg-Basel-Wien 1983, Verlag Herder, s. 221.

Odżywa dzisiaj, zwłaszcza w kręgu chryścjan na Zachodzie, potrzeba religijnej medytacji. Zawdzięczać ją należy w dużej mierze intensywniejszym kontaktom z religiami niechrześcijańskimi, zwłaszcza z buddyzmem i hinduizmem, w których medytacja odgrywa dużą rolę. Autor stara się potrzebie medytacji wyjść naprzeciw niejako na dwóch drogach. Wskazuje na wartości, które zawiera w sobie rozmyślanie wschodnie tak, że może ono realnie wzbogacić pobożność chrześcijańską. Z drugiej strony podkreśla też tożsamość chrześcijańskiej medytacji i czynniki, które jej zagrażają.